

6. Autoreferat

Wybór dzieła muzycznego do przewodu habilitacyjnego był dla mnie oczywisty z wielu względów. Spośród nagrań dokonanych przeze mnie na przelocie ostatnich lat, twórczość Wojciecha Kilara cenię sobie szczególnie. Będąc jeszcze nastolatką, namiętnie wsłuchiwałam się w muzykę jednego z najwybitniejszych kompozytorów muzyki filmowej. Pamiętam, że ogromne wrażenie zrobiła na mnie ścieżka dźwiękowa z filmu „Dracula”, którą skomponował właśnie Kilar.

Po latach, w 2007 roku, w ramach obchodów 50-lecia Parlamentu Studentów Politechniki Gdańskiej, miałam niezwykłą okazję powrócić do twórczości tego kompozytora, tym razem, jako wykonawczyni jego dzieła w partii sopranowej *Missa pro pace*.

Natomiast w kwietniu 2013 roku w Archikatedrze Oliwskiej w Gdańsku odbył się koncert, podczas którego połączone chóry oraz Orkiestra Symfoniczna gdańskiej Akademii Muzycznej pod batutą Zygmunta Rycherta wykonała trzy utwory Wojciecha Kilara: *Angelus, Exodus i Victorię*. Miałam przyjemność śpiewać pierwszy z nich – wzruszającą modlitwę maryjną. Było to dla mnie kolejne spotkanie z wyjątkową muzyką polskiego kompozytora, które zostało zarejestrowane na płycie CD. Partię solową w *Angelus* charakteryzuje duże zróżnicowanie emocjonalne. Utwór rozpoczyna modlitwa *Zdrowaś Maryjo*, recytowana wielokrotnie przez chór – na wzór różańca świętego. Przenikają się tam uczucia od cichej i wewnętrznej kontemplacji przez błaganie, aż po rozpaczliwe wołanie. Następnie pojawia się głos solowy, który na utrzymanym akordzie orkiestry prowadzi frazy ze słowami modlitwy *Zdrowaś Maryjo*, łaski pełna – frazy przepięknej prostotą i osobistą formą medytacji. Ten stan trwa jednak krótką chwilę, gdyż warstwa emocjonalna zagęszcza się, dynamika w partii orkiestry i chóru narasta stopniowo, by w końcu zabrzmiały najbardziej przenikliwie i błagalne wręcz dramatyczne zawołania, z wielokrotnie wyspiewanym *c3*.

Partia sopranowa w *Angelus* Wojciecha Kilara daje niezwykłą możliwość ukazania wielobarwności emocji. Kompozytor w sposób oszczędny w środki wyrazowe obdarowuje wykonawcę dużym zaufaniem, powierzając mu możliwość stworzenia własnej interpretacji poprzez szczerą wypowiedź, przejawiającą się w żarliwej modlitwie.

W 2014 roku płyta z nagraniem *Angelus* otrzymała nagrodę Fryderyk w kategorii Muzyka Poważna – Album Roku – muzyka symfoniczna i koncertująca: *Wojciech Kilar „Angelus, Exodus, Victoria*.

Od mojego debiutu partią *Serpiny* w *La Serva Padrona* G.B. Pergolesiego w reżyserii Doroty Kolak mija 11 lat. Z Operą Bałtycką związana jestem do dziś, na jej scenie wykonywałam repertuar od baroku aż do współczesności. Jako solistka brałam także udział w przedsięwzięciach operowych, organizowanych również przez inne instytucje kulturalne. Oto kreowane przeze mnie partie operowe i operetkowe:

- Ch.W. Gluck, opera *Orfeusz i Eurydyka* – Eurydyka
- G.F. Haendel, opera *Juliusz Cezar* – Kleopatra
- G.F. Haendel, opera *Xerxes* – Romilda
- G.B. Pergolesi, opera *La Serva Padrona* – Serpina
- W.A. Mozart, opera *Don Giovanni* – Zerlina
- W.A. Mozart, opera *Wesele Figara* – Zuzanna, Marcelina
- W.A. Mozart, opera *Cosi fan tutte* – Despina
- W.A. Mozart, opera *Czarodziejski flet* – I Dama, Papagena
- G. Bizet, opera *Carmen* – Micaela, Frasquita
- G. Puccini, opera *Cyganeria* – Musetta
- G. Puccini, opera *Turandot* – Liu
- G. Puccini, opera *Suor Angelica* – Angelica
- G. Verdi, opera *Rigoletto* – Gilda
- R. Strauß, opera *Ariadna auf Naxos* – Najade
- S. Moniuszko, opera *Straszny dwór* – Hanna
- S. Moniuszko, opera *Halka* – Zofia
- K. Penderecki, opera *Ubu Rex* – Pile
- K. Penderecki, opera *Czarna Maska* – Daga
- Kalmann, operetka *Księżniczka Czardasza* – Sylva
- J. Strauss, operetka *Baron cygański* – Safi, Arsena.



Fot. W.A. Mozart, *Cosi fan tutte*, Opera Bałtycka.

Na zdjęciu: Karolina Sikora, Anna Fabrello, Anna Mikołajczyk

Miałam okazję współpracować z wieloma wspaniałymi dyrygentami i reżyserami. Scena zawsze była dla mnie miejscem magicznym, a teatr miejscem „świętym”, w którym mogłam kreować ciekawe role i spełnić swoje artystyczne marzenia.



Fot. W.A. Mozart, *Don Giovanni*, Opera Bałtycka.

Na zdjęciu: na pierwszym planie Anna Fabrello jako Zerlina

Edukację muzyczną rozpoczęłam w wieku 7 lat, początkowo w klasie skrzypiec, a następnie w klasie fortepianu. Jednak pasję do śpiewu odkryłam dopiero wówczas, kiedy na swojej drodze spotkałam wyjątkowego człowieka. Zdzisław Skwara, mój pierwszy nauczyciel emisji głosu, założyciel Wydziału Wokalnego przy Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Mławie, przyjął mnie do swojej klasy śpiewu, gdy miałam zaledwie 13 lat. Rok później otrzymałam wyróżnienie w Konkursie Wokalnym im. Franciszki Platówny we Wrocławiu. To profesor Skwara zaszczerpił we mnie pasję do muzyki operowej – wcześniej fascynowałam się głównie muzyką rozrywkową, byłam laureatką konkursów poezji śpiewanej i piosenki francuskiej.

Dlatego dzisiaj chętnie sięgam po repertuar nie tylko operowy, oratoryjny, ale również po lżejsze gatunki muzyki wokalnej. W listopadzie 2012 roku, podczas *Gdańskich Dni Wokalistyki* miałam okazję wykonać arię Kunegundy z opery *Kandyd* Leonarda Bernsteina. Połączenie gry aktorskiej oraz karkołomnych koloratur było dla mnie ogromnym wyzwaniem, a efekt został przyjęty aplauzem. Podobnie było z partią sopranową w monumentalnym dziele Beethovena *Chrystus na Górze Oliwnej*, którą wykonałam w gronie znakomitych śpiewaków Piotra Kusiewicza oraz Roberta Kaczorowskiego. Partia Serafina wymaga od śpiewaczki nie tylko doskonałej techniki, ale przede

wszystkim dobrej kondycji fizycznej, gdyż charakteryzuje się nie tylko dużą dynamiką, ale również pochodami koloraturowymi w wysokim rejestrze o dużej trudności. Kolejnym dziełem, które uważam za moją wizytówkę artystyczną jest *Carmina Burana* Carla Orffa. W tej niezwyklej kantacie, opartej na średniowiecznych pieśniach, sopran pojawia się dopiero w części III, zatytułowanej *Cour d'Amours*, której „kulminacją jest pochwała bogini miłości”. Wykonuje pięć wymagających i zróżnicowanych utworów. Są to: *Amor volat undique* – z chórem chłopięcym i orkiestrą, *Stetit puella* – z orkiestrą, *In truitina* – z orkiestrą, *Tempus est iocundum* – z chórem, orkiestrą, głosem barytonowym i chórem chłopięcym oraz *Dulcissime* – z orkiestrą. Wykonywanie tego dzieła zawsze sprawia mi wiele satysfakcji i przynosi poczucie artystycznego spełnienia.

Od uzyskania stopnia doktora sztuk muzycznych w 2013 roku, brałam udział w kilku premierach operowych. Trzy ostatnie chciałabym szczególnie wyróżnić. Pierwsza to *Ubu Rex* Krzysztofa Pendereckiego, w reżyserii Janusza Wiśniewskiego, pod kierownictwem muzycznym Wojciecha Michniewskiego. Spektakl przygotowany przez Operę Bałtycką wystawiony został również w Operze Krakowskiej w ramach Festiwalu *Emanacje 2013*, jak również na *Musikfestspiele* w Saar 2014.

Ubu Rex Krzysztofa Pendereckiego to jeden z ważniejszych tytułów światowej muzyki współczesnej. Realizacja Janusza Wiśniewskiego, stanowiąca doskonałe połączenie muzyki, słowa i ruchu scenicznego znalazła uznanie krytyków w postaci licznych wyróżnień – choćby wspomnieć Nagrodę im. Jana Kiepury dla najlepszego spektaklu operowego w 2013 roku.

Kolejne dzieło Krzysztofa Pendereckiego to *Czarna Mask*a w reżyserii Marka Weissa, którego premiera odbyła się w marcu 2016 roku zarówno w Operze Bałtyckiej w Gdańsku, jak i w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie.

Trzecim dziełem operowym, w którym brałam udział i na które w tym miejscu chciałabym zwrócić uwagę, to *Così fan tutte* W.A. Mozarta, pod dyrekcją Friedricha Haidera, w reżyserii Marka Weissa. Za kreowaną w tym przedstawieniu rolę Despiny otrzymałam Nagrodę Teatralną Miasta Gdańska za 2014 rok. Pośród moich osiągnięć artystycznych znajdują się również nagrania fonograficzne, których dokonałam w przeciągu ostatnich trzech lat. Na pierwszej płycie, wydanej w firmie Acte Préalable, wspólnie z pianistą Rafałem Lewandowskim, zarejestrowałam pieśni sióstr Nadii i Lili Boulanger. Znajduje się tam m.in. cykl *Les clairières dans le ciel* oraz prawykonanie *Mémoires*.

Kolejna płyta CD to wspomniana już płyta z utworami Wojciecha Kilara, zaś następna to płyta z cyklu *Opera omnia religiosa 4* (wyd. Acte Préalable AP 0354/2015) z utworami nieznanego szerszemu gronu słuchaczy polskiego kompozytora Ottona Mieczysława Żukowskiego (1867–1942). Jestem wdzięczna pomysłodawcy tego cyklu, a jednocześnie jednemu z wykonawców – ks. dr. hab. Robertowi Kaczorowskiemu za możliwość wzięcia udziału w światowej fonograficznej prapremierze

kolejnej odsłony zapomnianej twórczości polskiego kompozytora, który tylko z pozoru stworzył prostą muzykę do niezwykłych tekstów, gdzie wątek religijny przeplata się z wątkami patriotycznymi, gdyż utwory te pisane były w okresie, gdy Polski nie było na mapach Europy i świata. Na płycie tej wykonuję *Ave Maria* op. 30 oraz 4 utwory ze zbioru pt. *Pieśni marjańskie* w układzie na chór mieszany lub na jeden głos z towarzyszeniem organów op. 80.

W 2015 roku wydałam kolejną płytę, na której znalazło się kilkanaście kolęd, pochodzących z różnych krajów europejskich. W kontekście zastosowanych technik wokalnych – starałam się tu ukazać jak najszerszą paletę kolorów i możliwości głosu ludzkiego. Do udziału w tym projekcie zaprosiłam młodych, trójmiejskich kompozytorów, którzy specjalnie z myślą o tej płycie skomponowali niezwykle i poruszające aranżacje kolęd europejskich.

Ta omawiana przeze mnie płyta stanowi swego rodzaju owoc mojej pracy na Wydziale Wokalno-Aktorskim, na którym prowadzę studentów o specjalności musical. Poruszanie się po tym gatunku muzyki – zarówno studentom, jak i mnie ukazuje nowe drogi rozwoju oraz pozwala odkrywać nieograniczone wręcz możliwości głosu.

Praca ze studentami musicalu to dla mnie doświadczenie stosunkowo nowe, gdyż od początku mojego zatrudnienia w macierzystej uczelni na Wydziale Wokalno-Aktorskim, jako asystentka w klasie prof. Brygidy Skiby, wyzwaniem stało się przybliżenie tajemnic i doskonalenie śpiewu klasycznego. Dlatego w pracy pedagogicznej stawiam nacisk na rozwój techniki wokalne i świadomość interpretacji. Staram się również przekazywać doświadczenie zdobyte na deskach opery i estrady. Uwagi oraz wskazówki, jakie sama słyszę podczas współpracy ze znakomitymi artystami śpiewakami czy dyrygentami, stanowią dla mnie bezcenny materiał do przekazania młodym artystom śpiewakom. W ten sposób praca pedagogiczna stanowi dla mnie naturalne, a jednocześnie piękne dopełnienie zawodu śpiewaka.

Na zakończenie pragnę również wspomnieć, że na zaproszenie firmy fonograficznej Acte Préalable w lutym 2016 roku, wraz z innymi solistami i chórem, nagrałam trzy utwory Władysława Żeleńskiego. Są to: *Nasza Hanka*, *Biała Księżniczka* oraz *Noc majowa* op. 49. Zarówno te utwory, jak i inne, wykonywane już tylko przez zespoły wokalne, złożą się na płytę, na której zaprezentowane będą nieznane i nigdy niewykonywane utwory Żeleńskiego. Będzie to zatem fonograficzna prapremiera tych dzieł. Płyta ma zostać wydana w 2016 roku.

Ponadto w maju 2016 roku poprowadzę kurs wokalny polskiej muzyki współczesnej w Wyższej Szkole Muzycznej w Genewie, podczas którego będę mogła dzielić się swoimi doświadczeniami w wymiarze międzynarodowym.

Mam nadzieję, że muzyka, która towarzyszy mi od najmłodszych lat i stała się istotnym sensem mojego życia, nadal swoją treścią będzie wypełniała czas, jaki jest przede mną. Chciałabym, aby był to czas wcielania się w piękne operowe postaci, czas cudownych koncertów, ambitnych

studentów oraz aby muzyka – w tym szczególnym wydaniu wokalnym – wciąż kształtowała moją wrażliwość i była przewodniczką po drogach życia.



7. Abstract

The choice of the musical work for my thesis was obvious for several reasons. Among the recordings made within the past few years, I especially appreciate the works of Wojciech Kilar. I remember listening to music of one of the greatest film music composers when I was a teenager. The soundtrack to "Dracula", composed by Kilar, made a great impression on me.

In 2007, during the 50th anniversary of the Gdańsk University of Technology's Students' Parliament, I had a wonderful opportunity to return to the works of Wojciech Kilar. This time, I performed the soprano part in his *Missa pro pace*.

In April 2013 in the Archcathedral in Gdańsk-Oliwa, combined choirs and the Symphonic Orchestra of the Academy of Gdańsk, conducted by Zygmunt Rychert, performed three songs by Wojciech Kilar: *Angelus, Exodus and Victoria*. I had the pleasure of singing the first one of them – a moving prayer *Angelus*. It was yet another encounter with the extraordinary music of the Polish composer which was recorded and released. The solo part is characterized by a great emotional diversity. It begins with the prayer Hail Mary, recited multiple times by the choir, similarly to telling the beads of the rosary. Various emotions intertwine there – from silent contemplation, through plea, to desperate cry. They are followed by the solo voice which, with the chord of the orchestra, sings the words of the Hail Mary prayer – filled with simplicity and personal meditation. However, it only lasts a while, since the emotions grow dense, and dynamics of the orchestra and choir gradually accrue, leading to the most penetrating and pleading, dramatic cries with numerous *c3*.

The soprano part in *Angelus* provides a wonderful opportunity to express the diversity of emotions. The composer employs basic means of expression, granting the performer great trust – allowing the possibility of one's own interpretation through the honesty of expression, manifested in fervent prayer.

The album *Wojciech Kilar Angelus, Exodus, Victoria* has received the Fryderyk award in 2014, in the Classical Music category for the symphonic and concert music.

It has been 11 years since my *début* performance, portraying Serpina in G.B. Pergolesi's *La Serva Padrona*, directed by Dorota Kolak. I have been working in the Baltic Opera in Gdańsk ever since, and have received a number of opportunities to perform repertoire ranging from baroque to contemporary times. As a soloist, I have taken part in opera performances organized also by other cultural institutions. The opera and operetta parts I have sung include: